

Marcin PŁOSKI

Wrocław

## Socjologiczny portret upadku aktora politycznego na przykładzie Ligi Polskich Rodzin

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł jest próbą rozważań teoretycznych i empirycznych nad osobliwym zjawiskiem w polityce, a mianowicie upadkiem aktora politycznego. W związku z tym zostały ukazane fragmenty badań socjologicznych przeprowadzonych w 2007 roku, zarówno ilościowych i jakościowych z pracy doktorskiej pt. *Liga Polskich Rodzin jako aktor społeczny* (por. Płoski, 2013). Przedstawione badania odpowiadają na zasadnicze pytanie: jakie były przyczyny upadku partii narodowo-patriotycznej Liga Polskich Rodzin w 2007 roku? Niewątpliwie na jej upadek miały wpływ nie tylko błędy w funkcjonowaniu struktur partyjnych, ale także brak zaplecza intelektualnego, które spowodowałoby, iż program Ligi Polskich Rodzin byłby konkurencyjny w odniesieniu do innych aktorów polskiej sceny politycznej.

**Słowa kluczowe:** aktor polityczny, polska scena polityczna, Liga Polskich Rodzin

---

### Wprowadzenie

Niniejszy artykuł jest próbą rozważań teoretycznych i badawczych na temat aktora politycznego znajdującego się w fazie upadku. Do zobrazowania tematyki posłużyłem się badaniami empirycznymi z pracy doktorskiej pt. *Liga Polskich Rodzin jako aktor społeczny*. Rozważania o specyficznej roli aktora, będącego efemerydą polityczną, zostaną przedstawione przy pomocy badań ilościowych i jakościowych przeprowadzonych w 2007 roku tj. badania ilościowe pt. „Funkcjonowanie struktur partyjnych Ligi Polskich Rodzin” przeprowadzone w kołach partyjnych oraz badania jakościowe pt. „Opinie parlamentarzystów Ligi Polskich Rodzin o procesie transformacji i integracji Polski ze strukturami europejskimi”.

### Rozważania teoretyczne nad aktorem politycznym w fazie upadku

Opisem specyficznej sytuacji, w jakiej znajduje się mała partia polityczna, która zeszyła ze sceny politycznej są publikacje Waldemara Żebrowskiego dotyczące Stronnictwa Demokratycznego. Zajmuje się on przede wszystkim sytuacją wewnętrzną w partii będącej poza parlamentem po 1989 roku (por. Żebrowski, 2003, s. 196–281). Problematyka Stronnictwa Demokratycznego doczekała się również monograficznego opracowania zarówno w aspekcie teoretycznym i empirycznym w publikacji Piotra Winczorka (por. Winczorek, 1975, s. 103–297). Publikacja ta przedstawia socjologiczny portret małej

partii politycznej marginalizowanej przez dominującego gracza politycznego. Jest zarazem opisem struktury partyjnej.

Na gruncie socjologii i nauk o polityce powstało wiele definicji aktora politycznego. Dla rozważań teoretycznych przyjąć można teorię aktora według Bogusławy Dobek-Ostrowskiej, która stwierdza, iż „termin ten jest niejednoznaczny – to kategoria różnie pojmowana. Po pierwsze, w szerokim rozumieniu, pojęciem aktora politycznego określa się wszystkie podmioty pojawiające się w życiu politycznym i mające ambicję wpływania na decyzje polityczne. W tym ujęciu aktorem politycznym są nie tylko instytucje polityczne, organizacje społeczne, elity polityczne czy politycy, ale także media masowe i obywatele [...]. W drugim, wąskim znaczeniu aktora politycznego definiuje się jako jednostki lub organizacje trwale uczestniczące w podejmowaniu strategicznych i taktycznych decyzji, przez bezpośredni udział w formalnych bądź nieformalnych ośrodkach decyzyjnych lub wywieranie wpływu na te ośrodki” (Dobek-Ostrowska, 2004, s. 224).

Rozpatrywanym okresem będzie początek 2007 roku, kiedy to Liga Polskich Rodzin traci stopniowo poparcie, gdy w przedterminowych wyborach w 2007 roku przegrywa je i jej reprezentacja polityczna nie wchodzi do parlamentu. Stan „swoistej agonii” tego aktora politycznego trwa do dzisiaj. Polska rzeczywistość partyjna dostarcza przykładów partii politycznych, które pomimo przegranych wyborów trwają w owym stanie np. Stronnictwo Demokratyczne, które dzięki odziedziczonemu majątkowi po upadku PRL-u jest w stanie nadal prowadzić swoją działalność partyjną, posiada centralne i terenowe struktury partyjne, choć można odnieść wrażenie, iż partia ta zajmuje się sama sobą. Czasami sprawy dotyczące Stronnictwa Demokratycznego pojawiają się w mass mediach, ale najczęściej dotyczą one kwestii związanych ze sprzedażą kolejnych składników majątku tej partii – na warunki Polski – bardzo bogatej.

Drugim, interesującym przykładem jest Samoobrona RP, choćby z powodu związania swoich losów z koalicją rządzącą z Prawem i Sprawiedliwością i Ligą Polskich Rodzin. O ile struktura elektoratu Samoobrony jest różna od elektoratu Ligi Polskich Rodzin, to łączy obie partie permanentny stan agonii, w której trwają obie partie po przegranych wyborach w 2007 roku. Wspomniani aktorzy polityczni stracili swój dotychczasowy elektorat, erozji uległy struktury partyjne w terenie. Natomiast to co łączy te ugrupowania polityczne, to posiadanie prężnie działających struktur centralnych partii. Liga Polskich Rodzin po przegranych wyborach znalazła się w kryzysie z powodu braku dotacji z budżetu państwa na prowadzenie działalności partyjnej (nie zdołała uzyskać 3% poparcia w wyborach parlamentarnych, które umożliwiłoby skorzystanie z dotacji z budżetu państwa na finansowanie działalności partyjnej). Jednocześnie zaczęły topnieć wpływy ze składek członkowskich, co związane było z likwidacją terenowych ogniw partii i gremialnym przechodzeniem członków LPR do Prawa i Sprawiedliwości. Pozostała kadłubowa partia polityczna, która funkcjonuje nadal pomimo przeciwności losu, braku funduszy i poparcia społecznego, gwarantującego dostanie się do parlamentu.

To co łączy obie partie polityczne, to stan, który można określić jako efemerydy polityczne, a więc zjawiska polityczne krótkotrwałe, przemijające, gasnące. Zjawisku temu w Lidze Polskich Rodzin zazwyczaj towarzyszyły określone okoliczności, np. regres myśli polityczno-programowej, utrata więzi z tradycyjnymi środowiskami społeczny-

mi, które były zapleczem społecznym partii (w przypadku LPR byli to słuchacze Radia Maryja), brak wiarygodnych liderów, nieprawdziwy obraz LPR w mass mediach (powtarzanie niepotwierdzonych informacji o rzekomych machinacjach w finansach partyjnych), utrata własnej bazy medialnej i prasowo-wydawniczej (utrata czasu antenowego w Radiu Maryja, likwidacja czasopisma „Racja Polska”), masowy odpływ bazy członkowskiej przede wszystkim do Prawa i Sprawiedliwości. Przebieg upadku Ligi Polskich Rodzin jest bardzo podobny do upadku Stronnictwa Demokratycznego (por. Żebrowski, 2003, s. 194).

Regres myśli polityczno-programowej związany był również z tym, iż z LPR odeszło wielu czołowych działaczy, którzy stanowili naturalne zaplecze intelektualne tej partii. Istotne znaczenie miała również polityczna wolta dokonana przez dyrektora Radia Maryja o. Tadeusza Rydzyka, który zdecydował się w 2007 roku przenieść swoje poparcie z Ligi Polskich Rodzin na Prawo i Sprawiedliwość, choć należy zaznaczyć, iż proces ten stopniowo następował już wcześniej, bo w 2006 roku. Utrata bazy członkowskiej w Lidze miała charakter gwałtowny, ponieważ całe terenowe koła partyjne gremialnie przechodziły przede wszystkim do Prawa i Sprawiedliwości. Zdarzały się również przypadki, że odchodziła cała baza członkowska koła, a pozostawał jedynie jej przewodniczący. W rozważaniach teoretycznych nad upadkiem aktora politycznego istotne są również ustalenia na temat funkcjonowania Ligi Polskich Rodzin po przegranych wyborach, m.in. oficjalne informacje umieszczane na stronie internetowej Ligi Polskich Rodzin, rozmowy z członkami tej partii, a także z przedstawicielami centralnych organów partii. Ważne informacje zawarte są także w publikacjach prasowych, ze szczególnym uwzględnieniem czasopism, tj.: „Myśl Polska”, „Nasza Polska”, „Nasz Dziennik”, „Racja Polska”. Dokonano również szczegółowej analizy przeprowadzonych badań ilościowych i jakościowych w 2007 r., tj. nad funkcjonowaniem struktur partyjnych LPR oraz opinii parlamentarzystów LPR o procesie transformacji i integracji europejskiej.

### **Portret aktora politycznego w fazie upadku**

W okresie od marca do września 2007 roku przeprowadzone zostały badania socjologiczne ilościowe w strukturach terenowych Ligi Polskich Rodzin tj.: w kołach powiatowych, wojewódzkich i stołecznych. Badania przeprowadzone zostały przy pomocy kwestionariusza ankiety. Dobór próby odbył się metodą dostępności badanych.

Badaną zbiorowość charakteryzowała przewaga mężczyzn (59%) nad kobietami (41%). Najlicniejszą grupę badanych ze względu na zmienną socjograficzną – wiek – stanowiły osoby w wieku 42–51 lat (26%) i 52–61 lat (27%). Najmniej liczną, bo tylko 2% stanowiły osoby w wieku 18–21 lat i 72–81 lat (1%). Dominujące było wykształcenie średnie (44%) i wyższe (38%). W przypadku miejsca zamieszkania respondentów stwierdzić należy, że zdecydowana większość mieszka w miastach od 20,1 tys. do 100 tys. mieszkańców. Z kolei w miastach do 20 tys. mieszkańców (26%). Pomimo, że zdecydowana większość kół mieści się w miastach powiatowych i jest to najniższy szczebel organizacyjny partii, to mieszkańcy wsi stanowili 17% badanych.

Tabela 1

## Cechy społeczno-demograficzne respondentów

Płeć		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	1. Kobieta	41	41,0	41,0	41,0
	2. Mężczyzna	59	59,0	59,0	100,0
	<b>Ogółem</b>	<b>100</b>	<b>100,0</b>	<b>100,0</b>	
Wiek		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	1. 18–21 lat	2	2,0	2,0	2,0
	2. 22–31 lat	11	11,0	11,0	13,0
	3. 32–41 lat	19	19,0	19,0	32,0
	4. 42–51 lat	26	26,0	26,0	58,0
	5. 52–61 lat	27	27,0	27,0	85,0
	6. 62–71 lat	14	14,0	14,0	99,0
	7. 72–81 lat	1	1,0	1,0	100,0
	<b>Ogółem</b>	<b>100</b>	<b>100,0</b>	<b>100,0</b>	
Wykształcenie		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	1. Podstawowe	4	4,0	4,0	4,0
	2. Zawodowe	14	14,0	14,0	18,0
	3. Średnie	44	44,0	44,0	62,0
	4. Wyższe	38	38,0	38,0	100,0
	<b>Ogółem</b>	<b>100</b>	<b>100,0</b>	<b>100,0</b>	
Miejsce zamieszkania		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	1. Wieś	17	17,0	17,2	17,2
	2. Miasto do 20 tys. mieszkańców	26	26,0	26,3	43,4
	3. Miasto od 20,1 tys. do 100 tys. mieszkańców	31	31,0	31,3	74,7
	4. Miasto od 101 tys. do 500 tys. mieszkańców	7	7,0	7,1	81,8
	5. Miasto powyżej 501 tys. mieszkańców	18	18,0	18,2	100,0
	<b>Ogółem</b>	<b>99</b>	<b>99,0</b>	<b>100,0</b>	
Braki danych	99	1	1,0		
<b>Ogółem</b>		<b>100</b>	<b>100,0</b>		

Źródło: Badania własne.

Na pytanie jak postrzegani są przywódcy LPR przez całe społeczeństwo, odpowiedzi respondentów przedstawiały się następująco: kategorię raczej dobrze wybrało 78,9% członków LPR i 21,1% niebędących członkami LPR. Z kolei kategorię raczej niedobrze zaznaczyło 92,1% członków LPR i 7,9% niebędących członkami LPR. Za kategorią zdecydowanie niedobrze opowiedziało się 90,9% członków LPR i 9,1% niebędących członkami LPR. Trudno powiedzieć zaznaczyło 93,1% członków LPR i 6,9% niebędących

członkami LPR. Miary symetryczne przedstawiały się następująco: nominalna przez Phi ,481<sup>1</sup>, istotność przybliżona ,000<sup>2</sup>, V Kramera ,481<sup>3</sup>, ważnych obserwacji N = 100<sup>4</sup>.

Tabela 2

### Postrzeganie przywódców LPR przez całe społeczeństwo a bycie członkiem LPR

			Bycie członkiem LPR		Ogółem
			1 tak	2 nie	
Postrzeganie przywódców LPR przez całe społeczeństwo	1. zdecydowanie dobrze	liczebność	0	3	<b>3</b>
		% w wierszu	0,0%	100,0%	<b>100,0%</b>
	2. raczej dobrze	liczebność	15	4	<b>19</b>
		% w wierszu	78,9%	21,1%	<b>100,0%</b>
	3. raczej niedobrze	liczebność	35	3	<b>38</b>
		% w wierszu	92,1%	7,9%	<b>100,0%</b>
	4. zdecydowanie niedobrze	liczebność	10	1	<b>11</b>
		% w wierszu	90,9%	9,1%	<b>100,0%</b>
	5. trudno powiedzieć	liczebność	27	2	<b>29</b>
		% w wierszu	93,1%	6,9%	<b>100,0%</b>
<b>Ogółem</b>		liczebność	87	13	<b>100</b>
		% w wierszu	87,0%	13,0%	<b>100,0%</b>

**Źródło:** Badania własne.

<sup>1</sup> Jest to współwystępowanie zmiennych nominalnych za pomocą statystyki V Kramera (zmienne o większej liczbie kategorii). Wartość współczynnika Phi w przypadku statystyki V Kramera przybiera wartości od 0 do 1. W tym przypadku analizuje się bezwzględną wartość związku, a więc w tej statystyce nie istnieją związki ujemne.

<sup>2</sup> W zależności od specyfiki badań, badacze określają umownie jaki poziom istotności świadczy o wynikach istotnych statystycznie. Dla badań społecznych takim umownym progiem jest 0,05. Gdy istotność dla danego wyniku jest mniejsza, to wyniki są istotne statystycznie, gdy większa, to nieistotne. Tak więc badacze godzą się na niepewność rzędu 5%. To znaczy, że przyjmują różnice jako znaczące, choć mają 5% niepewności co do prawdziwości tego wniosku.

<sup>3</sup> Współczynnik zbieżności V Kramera – oparty jest na empirycznej wartości statystyki chi-kwadrat i wyznaczony jest według formuły:

$$V = \sqrt{\frac{\chi^2}{n \cdot \min(r-1, k-1)}}$$

gdzie:

V – współczynnik V Kramera pomiędzy dwiema zmiennymi;

$\chi^2$  – wynik testu chi-kwadrat dla pary zmiennych;

n – liczba obserwacji;

r – liczba poziomów jednej zmiennej;

k – liczba drugiej jednej zmiennej;

$\min(r-1, k-1)$  – ta wartość z dwóch (r-1) lub (k-1), która jest mniejsza.

Współczynnik zbieżności Kramera, podobnie jak współczynnik zbieżności Czuprowa, zawiera się w przedziale (0; 1). Jego wartość świadczy o sile korelacji (im wyższy współczynnik, tym silniejsza korelacja), natomiast nie wskazuje kierunku korelacji.

<sup>4</sup> N informuje o ilości ważnych obserwacji w próbie badawczej. W niniejszym badaniu próbę badawczą stanowiło 100 respondentów.

W pytaniu, w którym ankietowani mieli uzasadnić zadowolenie z funkcjonowania LPR, w kategorii „inne” pojawiły się także krytyczne odpowiedzi odnośnie funkcjonowania Ligi. Na odejście od programu wskazało dwie trzecie członków LPR i jedna trzecia sekretarzy koła LPR. Natomiast na stwierdzenie, że „góra nie widzi szeregowych członków” wskazała połowa członków koła LPR i jedna trzecia przewodniczących koła. Z kolei odpowiedź „nie odpowiada społecznemu zapotrzebowaniu” podało 62,5% przewodniczących kół i 37,5% członków LPR. Miary symetryczne przedstawiały się następująco: nominalna przez Phi ,656, istotność przybliżona ,083, V Kramera ,464, współczynnik kontyngencji ,548<sup>5</sup>, ważnych obserwacji N = 26.

Tabela 3

**Powody niezadowolenia z funkcjonowania LPR  
a pełniona funkcja w kole LPR**

			Pełniona funkcja w kole LPR			Ogółem
			1 Przewodniczący Koła LPR	4 Sekretarz Koła LPR	5 Członek LPR	
Powody niezadowolenia z funkcjonowania LPR	4. inne	liczebność	1	0	8	9
		% w wierszu	11,1%	,0%	88,9%	100,0%
	5. „odejście od programu”	liczebność	0	1	2	3
		% w wierszu	,0%	33,3%	66,7%	100,0%
	6 „góra nie widzi szeregowych członków”	liczebność	2	1	3	6
		% w wierszu	33,3%	16,7%	50,0%	100,0%
	7 „nie odpowiada społecznemu zapotrzebowaniu”	liczebność	5	0	3	8
		% w wierszu	62,5%	,0%	37,5%	100,0%
Ogółem		liczebność	8	2	16	26
		% w wierszu	30,8%	7,7%	61,5%	100,0%

**Źródło:** Badania własne.

Na pytanie co należy zmienić w działalności LPR ankietowani tj. emeryci/renciści i pracownicy fizyczni wskazali po 38,1% wodzowski sposób zarządzania partią. Następnie w kategorii „ulepszyć współpracę góra–dół” wskazało po 30,0% emerytów/rencistów i pracowników umysłowych. Natomiast „zwiększyć dostępność LPR w mediach” wskazało 75,0% emerytów/rencistów. Z kolei na „sposób realizowania programu LPR” wskazała połowa pracowników umysłowych. Następnie na „odbior społeczny” wskazało po połowie pracowników fizycznych i pracowników umysłowych. Na „brak potrzeby zmian” wskazało 40,0% gospodyń domowych. Miary symetryczne układały się następująco: nominalna przez Phi ,826, istotność przybliżona ,039, V Kramera ,369, współczynnik kontyngencji ,637, ważnych obserwacji N = 66.

<sup>5</sup> Wartości współczynnika określają siłę zależności pomiędzy dwiema zmiennymi. Im wartość zbliża się do 1, tym zależność jest silniejsza.

Tabela 4

## Propozycje zmian w funkcjonowaniu LPR a sytuacja zawodowa

			Sytuacja zawodowa						Ogółem
			1 Emeryt(ka)/Rencista(-ka)	2 Gospodyni domowa	3 Pracownik fizyczny	4 Pracownik umysłowy	5 Bezrobotny(-a)	6 Inne	
Propozycje zmian w funkcjonowaniu LPR	1 „wodzostwo”	liczebność	8	0	8	3	1	1	21
		% w wierszu	38,1%	,0%	38,1%	14,3%	4,8%	4,8%	100,0%
	2 „ulepszyć współpracę góra-dół”	liczebność	6	1	2	6	3	2	20
		% w wierszu	30,0%	5,0%	10,0%	30,0%	15,0%	10,0%	100,0%
	3 „zwiększyć dostępność LPR w mediach”	liczebność	6	0	0	2	0	0	8
		% w wierszu	75,0%	,0%	,0%	25,0%	,0%	,0%	100,0%
	4 „sposób realizowania programu”	liczebność	3	0	1	4	0	0	8
		% w wierszu	37,5%	,0%	12,5%	50,0%	,0%	,0%	100,0%
	5 „odbiór społeczny”	liczebność	0	0	1	1	0	0	2
		% w wierszu	,0%	,0%	50,0%	50,0%	,0%	,0%	100,0%
	6 „brak potrzeby zmian”	liczebność	1	2	1	1	0	0	5
		% w wierszu	20,0%	40,0%	20,0%	20,0%	,0%	,0%	100,0%
	7 inne	liczebność	0	0	0	1	0	1	2
		% w wierszu	,0%	,0%	,0%	50,0%	,0%	50,0%	100,0%
<b>Ogółem</b>	liczebność	24	3	13	18	4	4	66	
	% w wierszu	36,4%	4,5%	19,7%	27,3%	6,1%	6,1%	100,0%	

Źródło: Badania własne.

Z kolei na pytanie czego nie należy zmieniać w LPR, ankietowani wskazali na przewodniczącego koła – odpowiedziało tak 60,0% członków kół i 20% przewodniczących. Na brak akceptacji dla zmiany zarządu koła, czyli: przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego, sekretarza i skarbnika, wskazało 40% członków kół i po 20,0% przewodniczących i zastępców przewodniczącego. Na brak przyzwolenia na zmianę przywódców partii wskazało 56,0% członków kół i 25,0% przewodniczących kół. Na brak akceptacji dla zmiany programu partii wskazało 66,0% członków partii i 19,0% przewodniczących.

Tabela 5

## Zmiany nieakceptowane w funkcjonowaniu LPR a pełniona funkcja w kole LPR

			Pełniona funkcja w kole LPR					Ogółem	
			1 Przewodniczący Koła LPR	2 Zastępca Przewodniczącego Koła LPR	3 Skarbnik Koła LPR	4 Sekretarz Koła LPR	5 Członek LPR		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	
Zmiany nieakceptowane w funkcjonowaniu LPR	1 przewodniczącego koła	liczebność	4	2	2			12	20
		% w wierszu	20	10	10			60	100
	2 zarządu koła	liczebność	2	2	1	1		4	10
		% w wierszu	20	20	10	10		40	100

1	2	3	4	5	6	7	8	9
	3 przywódców partii	liczebność	4	1	1	1	9	16
		% w wierszu	25	6	6	6	56	100
	4 programu partii	liczebność	11	3	2	4	38	58
		% w wierszu	19	5	3	7	66	100
<b>Ogółem</b>		liczebność	16	5	6	6	54	87
		% w wierszu	15	5	6	6	52	84

**Źródło:** Badania własne.

Interesujące były odpowiedzi ankietowanych na pytanie: jakie są powody wprowadzenia zmian w LPR? Według 62,1% członków LPR i 27,6% przewodniczących były „błędy dotychczasowego kierownictwa LPR”. Na „polepszenie stosunku społeczeństwa do LPR” wskazało 55,6% członków LPR. Z kolei na opinię, że „dobry program przyciąga uwagę społeczeństwa” wskazało 57,1% członków LPR i 28,6% przewodniczących kół LPR. Miary symetryczne przedstawiały się następująco: nominalna przez Phi ,774, istotność przybliżona ,006, V Kramera ,447, współczynnik kontyngencji ,612, ważnych obserwacji  $N = 46$ .

Tabela 6

#### Powody chęci wprowadzenia zmian w funkcjonowaniu LPR a pełniona funkcja w LPR

		Pełniona funkcja w kole LPR					Ogółem	
		1 Przewodniczący Koła LPR	2 Zastępca Przewodniczącego Koła LPR	3 Skarbnik Koła LPR	4 Sekretarz Koła LPR	5 Członek LPR		
Powody chęci wprowadzenia zmian w funkcjonowaniu LPR	1 „błędy dotychczasowego kierownictwa LPR”	liczebność	8	0	1	2	18	29
		% w wierszu	27,6%	,0%	3,4%	6,9%	62,1%	<b>100,0%</b>
	2 „polepszyć stosunek społeczeństwa do LPR”	liczebność	1	1	1	1	5	9
		% w wierszu	11,1%	11,1%	11,1%	11,1%	55,6%	<b>100,0%</b>
	3 „dobry program przyciąga uwagę społeczeństwa”	liczebność	2	0	1	0	4	7
		% w wierszu	28,6%	,0%	14,3%	,0%	57,1%	<b>100,0%</b>
	4 inne	liczebność	0	1	0	0	0	1
		% w wierszu	,0%	100,0%	,0%	,0%	,0%	<b>100,0%</b>
<b>Ogółem</b>		liczebność	11	2	3	3	27	46
		% w wierszu	23,9%	4,3%	6,5%	6,5%	58,7%	100,0%

**Źródło:** Badania własne.

Z kolei w badaniach jakościowych zostało przebadanych 17 posłów i 2 senatorów LPR. Dobór próby był celowy. Zadane pytanie politykom brzmiało: Czy zdaniem Pana(i) partie narodowo-patriotyczne takie jak Liga Polskich Rodzin mają jeszcze do odegrania jakieś znaczące role wobec dominacji partii innego rodzaju? Parlamentarzyści LPR w badaniach jakościowych (wywiadach swobodnych otwartych) z 2007 roku w zdecydowanej większości twierdzili, iż Liga Polskich Rodzin ma trwale miejsce na scenie politycznej. Na ich pogląd w tej sprawie nie miały wpływu sondaże poparcia dla partii



politycznych, które w okresie prowadzonych badań nie dawały szans na przejście jej pięcioprocentowego progu wyborczego. Z optymizmem patrzyli na rolę, jaką w przyszłości będzie miała do odegrania LPR. Niepokojące sondaże nie burzyły ich spokoju:

„Moim zdaniem tak, LPR pomimo tego, że nie jest najsilniejszą partią na scenie politycznej miała bardzo duży wpływ na sposób debaty publicznej przez ostatnie lata. W zasadzie przestawiła debatę publiczną na nieco inne tory jeśli chodzi o kwestie dbania o interes narodowy np. uważam, że gdyby nie było LPR, to Jan Rokita nie powiedziałby: «Nicea albo śmierć». Po prostu takiego tematu by nie było. Przed powstaniem LPR, mało która partia upominała się o interes narodowy. A była to kwestia wyłącznie deklaracji a nie chęci, która zamieniałaby dbałość o interes narodowy w czyn. Ta debata publiczna to największy wyczyn LPR. Takie ugrupowanie jak LPR jest niemalże w każdym kraju europejskim, które są taką grupą prawicy narodowej. Naród Polski jest bardziej prawicowy od innych narodów europejskich, więc tym bardziej w Polsce nie powinno być problemu z funkcjonowaniem partii prawicowej. Myślę, że chwilowa słabość LPR wynika również z chwilowej hegemonii Prawa i Sprawiedliwości na prawicy, co już się kończy, bo już PiS miał okazję pokazać swoim wyborcom, że nie do końca poważnie traktuje te deklaracje programowe, które są zbieżne z programem LPR. Z tych kwestii się nie wywiązuje. Uważam, że LPR będzie zawsze miała miejsce na scenie politycznej. LPR jest środowiskiem młodym, gdzie jest duża przyszłość”.

Pojawił się również odosobniony głos zwracający uwagę na występujący we wzajemnych relacjach świata polityki i mediów problem wzajemnego gloryfikowania swojego znaczenia. Na potwierdzenie swoich słów został podany przykład takiej relacji między Platformą Obywatelską i komercyjną telewizją TVN24 kosztem innych uczestników gry politycznej:

„Poparcie dla innych partii politycznych bierze się z mody. Media, głównie media komercyjne preferują inne partie. To jest takie sprzężenie zwrotne np. TVN24 preferuje Platformę Obywatelską. Natomiast Platforma Obywatelska życzliwie odnosi się do dziennikarzy TVN24. Myślę, że przy równych szansach pozycja ugrupowań narodowych byłaby o wiele większa. W tym temacie nie ma demokracji. Liga Polskich Rodzin powinna rozpowszechniać mit tej partii, która jako jedyna może być strażnikiem polskich interesów w Unii Europejskiej. Nie chcieliśmy być w Unii Europejskiej, ale będąc w niej chcemy w sposób bardzo kompetentny i obiektywny zadbać o interes Polski”.

Można również wyodrębnić konstatacje respondentów twierdzące, że scena polityczna Polski będzie się kurczyła, jednakże temu procesowi nie podda się według nich Liga Polskich Rodzin:

„Scena polityczna Polski będzie się kurczyła i to widać. Stronnictwa, które do tej pory były sterowane przez różne agentury, przez ludzką ambicję, pychę, koncepcje prawicowe będą tonowały. Myślę, że koncepcje o narodowym charakterze jak Liga Polskich Rodzin mają przed sobą przyszłość. W Polsce powstały dwie takie siły: siły szeroko pojętych zjednoczonych sił kosmopolitycznych i formacja narodowa. Liga Polskich Rodzin jest alternatywą dla sił kosmopolitycznych”.

Spośród badanych parlamentarzystów pojawił się jeden głos, który wylałał się z dotychczasowej opinii na temat losu Ligi Polskich Rodzin. Respondent wieszczy

upadek Ligi Polskich Rodzin, ale nie czyni tego wprost, lecz przy pomocy poetyckiej metafory:

„To tak jak w naturze. Często bywa tak, że w złych klimatach takie pożyteczne drzewa karleją – taka jest kolej rzeczy. Dzisiaj ten klimat jest surowy dla takich partii politycznych. Pieniądz, liberalizm porusza wielu ludzi i marzenia swoje lokują oni w tamtych ugrupowaniach. Jest pewien zakres spraw, na który nie wolno nam ustąpić. Choćby na takim Westerplatte bywało kilku ludzi, bywało, że pozostawał jeden człowiek – tak jak Sokrates – i musiał się ścierać z potężną falą, która pokonywała te jednostki”.

Kluczowe znaczenie dla Ligi Polskich Rodzin miał elektorat skupiony przy Radiu Maryja. Wśród czynników, które doprowadziły do upadku tej partii wymienić trzeba brak jego wsparcia w wyborach w 2007 roku. „Pod względem cech demograficznych i społecznych słuchacze Radia Maryja są dość jednolici, głosowali jednak rozmaicie. W 2001 roku 41% oddało głos na LPR, ale niemal 60% głosowało inaczej: 14% na Samoobronę, 10% na AWS, po 8% na PiS, UW, a nawet na SLD, po 6% na PO i PSL. W 2005 roku 40% głosowało na PiS, ale 60% inaczej – w tym, m.in. 16% na Platformę (którą przecież należało zatopić), 12% na LPR, 11% na Samoobronę, 7% na PSL, a 5% na SLD. [...] W wyborach w 2007 roku tym razem jednak na wybory zmobilizowali się nie tylko słuchacze Radia Maryja: 67% ogółu badanych i 67% słuchaczy toruńskiej rozgłośni deklarowało, że wzięło udział w głosowaniu (faktyczna frekwencja wyniosła 53,8%). Prawie 62% słuchaczy Radia Maryja oddało głos na PiS, 20% – na PO, 8% – na PSL, a na LPR i Samoobronę po niespełna 3% (na pozostałe partie po mniej niż 1%). Kiedy w badaniach Centrum Badania Opinii Społecznej od maja do lipca 2008 roku pytało o uczestnictwo w ostatnich wyborach, wyniki okazały się praktycznie takie same: 67% słuchaczy toruńskiej rozgłośni i 68% pozostałych twierdziło, że wzięło w nich udział. Na PiS głosowało 63% słuchaczy Radia Maryja, na PO – 20%, na PSL – 6%, na Samoobronę – 4%, na LPR – 3%, na LiD (SLD, SdPł, UP, PD) – 2%, na pozostałe partie łącznie – 2%” (Grabowska, 2008, nr 3992).

Obraz klęski Ligi Polskich Rodzin dopełnia negatywny odbiór społeczny dokonana koalicji rządowej Prawo i Sprawiedliwość–Samoobrona–Liga Polskich Rodzin (koalicja trwała od 5 maja 2006 do sierpnia 2007 roku, z krótką przerwą na jesieni 2006 roku). „W opinii Polaków roczny bilans rządów koalicji PiS–Samoobrona–LPR nie wypadł korzystnie. Większość ankietowanych (62%) negatywnie ocenia jej dotychczasowe rządy, a tylko niespełna jedna czwarta (23%) z aprobatą odnosi się do dorobku rządzącej koalicji i sposobu sprawowania przez nią władzy” (Cybulska, 2007, nr 94). Podobne wnioski prezentuje Maciej Zawiślak, jednakże przypisując nieudolność rządzenia przede wszystkim Prawu i Sprawiedliwości (por. Zawiślak, 2015, s. 56).

### Podsumowanie

Przedstawione rozważania teoretyczne oraz fragmenty badań empirycznych nad Ligą Polskich Rodzin są jedynie przyczynkiem do bardziej pogłębionych studiów i analiz nad zjawiskiem upadku aktora politycznego. Ukazane badania, zarówno ilościowe i jakościowe wskazują na istnienie w 2007 roku niedającego się zlekceważyć poziomu niez-

dowolenia zaplecza społecznego partii, a jednocześnie brak przyzwolenia na dokonanie gruntownych zmian w partii. Liga Polskich Rodzin trwa nadal siłą inercji. Zauważalne jest wskazanie przez członków partii na negatywny odbiór społeczny przywódców Ligi Polskich Rodzin. Niewątpliwie przytoczone wyniki sondażu wśród zaplecza społecznego Ligi Polskich Rodzin dowodzi na istnienie niezadowolenia z panującego *status quo*. Jednym z najbardziej nieakceptowanych mechanizmów funkcjonowania partii jest przede wszystkim „wodzowskie” zarządzanie partią. Niedostatek demokratycznych mechanizmów w działalności LPR był źle odbierany przez szeregowych członków. Potwierdza to także prowadzona obserwacja uczestnicząca w kołach partyjnych. Zauważalny jest szereg błędów w codziennej pracy partyjnej, co znalazło wyraz w obiektywnej eksplikacji przedstawionej przez respondentów.

Partie narodowo-patriotyczne, takie jak Liga Polskich Rodzin, występują w wielu krajach Europy Zachodniej, więc może powstać wrażenie, iż również i w Polsce powinna ona funkcjonować na scenie politycznej (por. Smolik, 2015). Dlatego nasuwa się pytanie: jakie czynniki spowodowały, iż LPR zeszła ze sceny politycznej?

Bez wątpienia Polska należy do „spóźnionych” społeczeństw obywatelskich z konsekwencjami wynikającymi z tego faktu (por. Zagórski, 2010, s. 351). Istotnym czynnikiem jest także brak rozwiniętej klasy średniej na wzór społeczeństw Europy Zachodniej (por. Zagórski, 2002, s. 63). Kolejnym problemem, który należy podkreślić, jest przede wszystkim fakt, iż „społeczeństwo Trzeciej Rzeczypospolitej Polskiej pod względem strukturalnym powinno gruntownie zmienić swój skład, by odpowiadał on standardom składu segmentacyjnego innych społeczeństw narodowo-obywatelskich, zwłaszcza w wymiarze klasowo-warstwowym. Po drugie, gruntownej demokracji powinny ulec stosunki międzynarodowe, przede wszystkim za sprawą aktywności odradzających się w suwerennych bytach społeczeństw narodowych, nie tylko krajów postkomunistycznych” (Zagórski, 2004, s. 21).

Liga Polskich Rodzin, która jest osadzona w ruchu narodowym i do niego się odwołuje może funkcjonować i mieć znaczenie tylko w warunkach istnienia rozwiniętego społeczeństwa narodowo-obywatelskiego. „Pozostałe po PRL-u klasy i warstwy garnuszkowe – przygotowywane do czerpania ze wspólnego kotła komunistycznego – są zdecydowaną większością w strukturze społeczeństwa III RP. Z natury genezy i funkcji są one obce postulowanemu społeczeństwu obywatelskiemu. Przeważnie antydemokratyczny i antynarodowy charakter mają też elity postkomunistyczne. Narzucone i stosowane przez nie procedury wyborcze dyskryminowały i dyskryminują rozdrobnione partie i ugrupowania patriotyczno-prawicowe. Zresztą długo pozostawały one poza parlamentem lub odgrywały w nim mało znaczącą rolę” (Zagórski, 2005, s. 312).

Liga Polskich Rodzin, która wyrosła ze środowisk narodowych odziedziczyła po nich słabość organizacyjną. Problem ten zauważa Rafał Ziemkiewicz w swoim artykule pt. *Upadek myśli narodowej w Polsce*, który stwierdza: „Problem postendecji w tym, że nigdy nie zrozumiała ona przyczyn swej marginalizacji i nigdy nie wymyśliła niczego lepszego niż wspomniany już pomysł wkręcania się do jakiejś realnej siły. Do Radia Maryja (przez LPR), do PiS (poseł Kowalski), czemu by nie do PO, jeśli nawrócony Giertych otworzy taką możliwość?” (Uważam Rze 2012: 40(87)). Kolejnym problemem, który trawi LPR jest brak odpowiedniego zaplecza ideologiczno-intelektualnego do sformułowania programu politycznego, który porwałby szerokie masy potencjalnych

wyborców. Porównanie programów politycznych LPR z innymi aktorami politycznymi wskazuje, iż partia ta niekorzystnie wypada w zderzeniu z głównymi oponentami politycznymi (por. Słodkowska, 2011, s. 66–68). Analiza porównawcza programów partii politycznych, które startowały w kolejnych wyborach tj. w 2011 roku wskazuje, iż dystans w sferze ideologiczno-programowej pogłębił się jeszcze bardziej. Oprócz uwarunkowań finansowych, czyli braku środków na prowadzenie kampanii wyborczej, jest to jedna z istotnych przyczyn słabości tej partii (por. Słodkowska, Dołbakowska, 2013). Niewystarczający do utrzymania poparcia społecznego okazał się również prowadzony konserwatywno-narodowy dyskurs polityczny, który stanowi opór wobec dalszej integracji Polski z Unią Europejską (por. Podemski, 2013, s. 55). W pewnej mierze miał jednak negatywne następstwa, ponieważ osłabia znaczenie Polski na arenie międzynarodowej. „Polska ostatecznie bowiem zmieniła kontekst sojuszy międzynarodowych – jednak zasadniczo nie wyzwoliła się ze statusu peryferyjnego. A to oznacza, że ma stosunkowo niewielki wpływ na kluczowe decyzje podejmowane w ramach europejskiego systemu władzy” (Fiszler, 2014, s. 21; por. Koziełło, 2015, s. 81). Negatywny wizerunek Unii Europejskiej jest upowszechniany przez przywódców Ligi Polskich, w tym przez Macieja Giertycha, który uważa, że Unia Europejska jest przede wszystkim tworem niemieckim (por. Zięba, 2015, s. 89).

Okres transformacji ustrojowej w Polsce ma wpływ nie tylko na sferę gospodarki, ale również na scenę polityczną. Polski system partyjny charakteryzowała niestabilność do 2001 roku, występowała także alternacja władzy w pierwszym dwudziestolecu, prawicowa dwubiegunowość, występowanie partii antysystemowych, np. Konfederacji Polski Niepodległej, Ligi Polskich Rodzin, występowanie partii postkomunistycznych, np. Sojusz Lewicy Demokratycznej (na scenie parlamentarnej do 2015 roku), Polskie Stronnictwo Ludowe (to drugie w dyskursie politycznym z powodzeniem odziedziczyło się od swojego dziedzictwa historycznego). Niektóre partie polityczne okresu transformacji ustrojowej zapłaciły wysoką cenę za sprawowanie władzy w Polsce, która oznaczała niemożność powrotu na scenę polityczną i ich stopniową anihilację, np. Unia Wolności, Samoobrona, Liga Polskich Rodzin (por. Antoszewski, 2012). Polityka polska dostarcza wiele przykładów partii politycznych, którym nie udało się ponownie powrócić na polską scenę polityczną. Wydaje się, że partie takie, czyli efemerydy polityczne, mogą wybrać dwa rozwiązania. Mogą one trwać w swoistym stanie „agonii” albo połączyć się z innymi ugrupowaniami politycznymi, zwiększając swoje szanse w wyborach.

### Bibliografia

- Antoszewski A. (2012), *System polityczny RP*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Cybulska A. (2007), *Opinie o koalicji PiS–Samobrona–LPR po roku sprawowania władzy*, Komunikat CBOS nr 94 z czerwca 2007 r., Warszawa.
- Dobek-Ostrowska B. (2004), *Media masowe i aktorzy polityczni w świetle studiów nad komunikowaniem politycznym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Fiszler J. (2014), *Polska po dziesięciu latach członkostwa w Unii Europejskiej. Próba bilansu (2004–2014)*, „Studia Politologiczne”, nr 4.
- Grabowska M. (2008), *Słuchacze Radia Maryja*, Komunikat CBOS nr 3992 z sierpnia 2008 r., Warszawa.

- Koziello T. (2015), *Liga Polskich Rodzin wobec wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2004 roku*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 1(13).
- Płoski M. (2013), *Liga Polskich Rodzin jako aktor społeczny*, Wrocław (maszynopis pracy doktorskiej).
- Podemski K. (2013), *Badania polskiego dyskursu publicznego II RP, PRL i III RP. Przegląd zagadnień*, „Kultura i Społeczeństwo”, tom LVII, nr 2.
- Słodkowska I., Dołbakowska M. (2011), *Wybory 2007: Partie i ich programy*, Wydawnictwo ISP PAN, Warszawa.
- Słodkowska I., Dołbakowska M. (2013), *Wybory 2011: Partie i ich programy*, Wydawnictwo ISP PAN, Warszawa.
- Smolik, B. (2015), *Współczesny nacjonalizm w Europie – próba charakterystyki wybranych aspektów*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, nr 19.
- Uważam Rze 2012, nr 40(87).
- Winczorek P. (1975), *Miejsce i rola SD w strukturze politycznej PRL*, Wydawnictwo Epoka, Warszawa.
- Ziemkiewicz R. (2012), *Upadek myśli narodowej w Polsce*, „Uważam Rze” z dnia 1.10.2012 r.
- Zagórski Z. (2002), *Socjologiczne portrety grup społecznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Zagórski Z. (2004), *Wojsko Polskie a procesy współczesności*, w: *Transformacja instytucjonalna wojska na progu XXI wieku*, red. W. Chojnacki, Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa.
- Zagórski Z. (2005), *Integracja europejska a struktura zdystansowanego społeczeństwa*, w: *Współczesne społeczeństwo polskie a wyzwania integracji europejskiej*, red. J. Leoński, R. B. Woźniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Zagórski Z. (2010), *Podmiotowość a demokracja „spóźnionego” społeczeństwa narodowo-obywatelskiego. Przypadek Polski a wyzwania demokracji cywilizacyjnej*, w: *Okolice socjologicznej tożsamości*, red. Z. Kurcz, I. Taranowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Zawiślak M. (2015), *Stabilizacja za wszelką cenę? Negocjacje koalicyjne po wyborach parlamentarnych w 2005 roku*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 2(13).
- Zięba P. (2015), „Opoka w Kraju” wobec referendum przedakcesyjnego oraz wyborów do Parlamentu Europejskiego w latach 2003–2004, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 1(13).
- Żebrowski W. (2003), *Stronnictwo Demokratyczne w warunkach demokratyzacji ustroju politycznego*, Wydawnictwo Olsztyńskiej Szkoły Wyższej, Olsztyn.

---

### A sociological portrait of the collapse of a political actor on the example of the League of Polish Families

#### Summary

The paper is an attempt at theoretical and empirical research into a peculiar phenomenon in politics, namely the collapse of a political actor. The paper presents fragments of both quantitative and qualitative sociological research conducted in 2007 as part of my PhD dissertation “The League of Polish Families as a social actor.” The studies address the fundamental question: what were the causes of the collapse of the national-patriotic party, the League of Polish Families in 2007? Undoubtedly, its fall was influenced not only by the mistakes made within party structures, but also by the lack of intellectual support making the League of Polish Families’ program competitive in relation to other actors of Polish political scene.

**Key words:** political actor, Polish political scene, the League of Polish Families

